



DOLNOŚLĄSKA IZBA ROLNICZA WE WROCŁAWIU

L. Dz. DIR/229/2019

Wrocław, 29.01.2019 r.

Szanowny Pan
Wiktor Szmulewicz
Prezes Zarządu
Krajowej Rady Izb Rolniczych

Szanowny Panie Prezede

W nawiązaniu do otrzymanego poselskiego (PIS) projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw Zarząd Dolnośląskiej Izby Rolniczej wyraża stanowczy sprzeciw wobec wprowadzenia w w/w ustawie zmian znacząco wzmacniających pozycję organizacji społecznych, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt. Istnieją uzasadnione obawy, że nieracjonalnie rozszerzone kompetencje organizacji społecznych o charakterze „prozwierzęcym” mogą doprowadzić do nadużyć z ich strony przy interpretacji nowych przepisów prawa. W praktyce oznaczałoby to, że grupa kilku osób, która założy stowarzyszenie mające w statucie jako cel działania zapisaną ochronę zwierząt, miałaby pełne prawo do wejścia na farmy zwierząt futerkowych, drobiu czy do gospodarstw specjalizujących się w hodowli trzody chlewnej i oceny stanu przebywających tam zwierząt. Szczególne kontrowersje budzi zapis mówiący, iż: *„W przypadku wskazanym w ustępie 3, na żądanie upoważnionego przedstawiciela organizacji społecznej, policja lub straż gminna zapewnia asystę przy odbiorze zwierzęcia. Policji, straży gminnej lub przedstawicielowi organizacji społecznej w asyście policji lub straży gminnej, przysługuje prawo wejścia na teren prywatnej posesji bez zgody lub pomimo sprzeciwu jej właściciela”*. W praktyce taka zmiana oznacza, że przedstawiciele organizacji społecznych będą mogli podejmować decyzje o odbiorze zwierząt właścicielowi w przypadkach, gdy ich zdaniem, życie bądź zdrowie tych zwierząt jest zagrożone. Należy mieć świadomość, że ustawodawca przyznał nadmierne uprawnienia ludziom często nie posiadającym elementarnej chociażby wiedzy w zakresie chowu i hodowli zwierząt gospodarskich, co może prowadzić do nadużywania i nadinterpretacji zapisów ustawy i bezprawnego odbierania zwierząt ich właścicielom. Zdaniem dolnośląskiego samorządu rolniczego jest to sytuacja kuriozalna, krzywdząca polskich rolników oraz stojąca w sprzeczności z interesem społecznym. Podczas tworzenia projektu ustawy po raz kolejny decydującą rolę odegrały opinie środowisk niezwiązanych z rolnictwem i hodowlą oraz nie posiadających rzetelnej wiedzy na temat warunków produkcji w polskim rolnictwie. Przykładem takich szkodliwych działań realizowanych przez ruchy proekologiczne i prozwierzęce była kampania na rzecz zakazu hodowli zwierząt futerkowych czy uboju



DOLNOŚLĄSKA IZBA ROLNICZA WE WROCŁAWIU

rytualnego w naszym kraju. Ponadto w określaniu norm prawnych eliminujących cierpienia zwierząt powinny zostać uwzględnione także opinie środowiska rolniczego, gdyż zbyt radykalne podejście do tego tematu przyczynia się do coraz szerszego ograniczania produkcji zwierzęcej w naszym kraju. Działalność organizacji ekologicznych nie służy niestety rozwojowi polskiego rolnictwa i polskich gospodarstw rodzinnych, w wielu przypadkach stawiając dobro zwierząt ponad dobro ludzi. Jako samorząd rolniczy nie wyrażamy zgody na przedmiotowe traktowanie polskich rolników i wzywamy do racjonalnego podejścia do kwestii ochrony zwierząt stawiając jako cel nadrzędny zrównoważony rozwój polskiego rolnictwa i polskiej hodowli.

Z poważaniem

PREZES IZBY
Jeneta Jurek
Prezesa Izby